



Ob. Krak. H. 2.  
15024 T

Sejm czteroletni Tom I

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788-1789.  
R. 1788.

- 1.) Ankwicz Józef 1. 27/X 1788.
- 2.) Branicki Ksawery 2. 23/X 1788.
- 3.) Brzostowski Michał 3. 27/X 1788.
- 4.) Browski Hieronim 4. 19/VIII 1788.
- 5.) Chomiński Franciszek 5. s. d. 1788.
- 6.) Czacki Michał 6. 23/III 1788. 7. 15/XI 1788.
- 7.) Czartoryski Adam 8. s. d. 1788.
- 8.) Górski Stan. August 9. - 24/X 1788.
- 9.) Krasiński Jan 10. - 22/X 1788. 11. 4/XI 1788. 12. s. d. 1788.
- 10.) Kublicki 13. - 15/XI 1788. 14. s. d. 1788.
- 11.) List przytomnego na sejmie arbitra 15. 4/XI 1788.
- 12.) Odezwa wolnego obywatela 16. s. d. [1788]
- 13.) Poniatowski Michał prym. 17. - 27/X 1788.
- 14.) Potocki Franciszek Piotr 18. 17/X 1788.
- 15.) Potocki Stanisław 19. - 27/X 1788.; 20. 5/XI 88.; 21. 24/XI 88.
- 16.) Projekt. podatk. dla powiększenia wst krajowych 22. s. d. 88
- 17.) " do konstytucji (m. Kalisz) 23. s. d. [1788]
- 18.) Prośba kahału krasińskiego do króla i Stanów. 24. s. d. [1788]
- 19.) " szlachty we wsiach Turznej i Horszcy 25. s. d. [1788]
- 20.) Raczyński Kazimierz 26. 24/X 1788.
- 21.) Radziejewski Michał 27. 3/XI 88
- 22.) Reprezentacya do J. K. Mei przez Marszałka konf. 28. 4/XI 88
- 23.) Sapieha Kazimierz 29. 8/X 88
- 24.) Sokolowski Serafin 30. 27/X 88.
- 25.) Stanisław August 31. a) 7/X 88. b) 6/XI c) 6/XI odroc. wyd.
- 26.) Starostwa i królewszczyzny [ustawa] 32. s. d. [1788.]



- 27.) Stroynowski Walerjan 33. 14/XI 88. 34. 25/X. 88  
 28.) Suchodolski Wojciech 35. 7/X 88.; 36. 11/XII. 88 67. 16/II 89  
45. 3/II 88 68. 10/III. 89. 69. 4/VIII 89  
 29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88.  
 30.) Szembek Krystof bp. 38. 27/X. 1788.; 39. 13/XII 88.; 40. 15/XI. 88  
 31.) Zabiello Symon 41. 3/XI. 88.; 42. 24/X 88  
 32.) Zaleski 43. § 1. d. [1788]  
 33.) Zatuski Teofil hr. 44. 27/X 88.; 46. 19/XII 88  
 Rok. 1789

- 34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. 1. d.  
 35.) Chomiński Maksimierz: Wyturzenie praw żydów w Warszawie. 48.  
 36.) Czetwertyński Janusz 49. 24/III.  
 37.) Krasieński Adam bp. 50. 28/VIII.  
 38.) Lustracya dymów iwołanie ludności 51. 20/VI.  
 39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I.; 53. 15/I.  
 40.) Pomiński Adam: [Poroz przed sąz od sejm.] 54. 26/VIII. №. 55. 49/III.  
 41.) Prawa względem ofiary na powiekrzenie sił kraj 56. 47.  
 42.) Prośby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.  
 43.) ~~Uwaga~~ Sposób dawania rekrutów w Choronie i d. X. Lit. 63. 4/XII.  
 44.) Suplika gromady Starostwa Młodzieżyńskiego 70. 8/X.  
 45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.  
 46.) Uwagi nad prośbą żydów do Stanów 72.  
 47.) " [w sprawie odwołania stanu wojsk. od przywilejów obywatelstwa w Polce] 73. 1. d. 1789.  
 48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.



## G Ł O S

J. W.

S E R A F I N A R A F A Ł A  
S O K O Ł O W S K I E G OSTAROSTY NIESZAWSKIEGO,  
POSŁA INOWROCŁAWSKIEGO  
N A S E S S T I S E Y M O W E Y

Dnia 27. Października R. 1788.

M I A N Y.

\* \* \* \* \*

**N**A Seymie tak ważnym, iak jest ten dla Kraiu Naszego; winzowałbym sobie, raczey bydz czynnymi, nizeli mównym.

Gdy przecie, z konwikcyi, z rzeczy pojęcia, z Obywatelstwa i charakteru Posła, winni iesteśmy tłómaczyć się Narodowi; mówię:

Ty Narodzie, będziesz Sędzią moim

Od R. 1572. nachyleni ku upadkowi, przyszliśmy do kresu, który ledwo nie jest koncem exystencyi Naszey.

Śmierć Zygmunta Augusta, stała się zawiązką nieszczęśliwości Naszych: a pogrzeb Pana, stał się pogrzebem Rządu.

Odtąd wzrost wzięła, nie wiele dawniey praktykowana, wieczna między Stanami nieufność.

Ta, przez spor dwóch władzy w jednym cieie, zrodziła niezgodę: a niezgoda, impulsyą rozlicznych intereffów rządzona, zatarła prawdziwy początkowych Wieków Patryotyzm.

Wewnątrz rozdwoieni, zewnątrz słabi, na czas dzielnością Króldów Naszych, Stefana, Władysława IV. Jana III. dzwignieni, i znowu zwrotem przeciwnych okoliczności obaleni, stanęliśmy na koniec, na punkcie tak płytkim, nieprze-dzielnym, i przez rozliczne klęski wycieńczonym, że niemasz już środka dla Oyczyzny Naszey do wyboru, tylko szczęście lub nieszczęście, zbawienie lub zguba!

Ta jest połać rzeczy Naszych:

Postawieni nad przepaścią: widzimy zkąd co pochodzi, i dokąd dąży; przyczyny i skutki; ogół i części; Stan

A



naturalny Kraiowy i gwałtowny; Widziemy w rewolucyi innych Królestw na jakim stopniu Polska stanęła. Widząc to wszystko; wypada koniecznie: że chwycić się trzeba środków do skutecznego Ojczyzny ratunku.

Prześw: Stany! Ojczyzna, *ty* to słowo Ojczyzna, jest Imię, czyli wyraz Zbioru Narodu.

My, My, jesteśmy Ojczyzna: więc przez miłość Siebie ratujemy Ojczyznę, przez miłość Ojczyzny, ratujemy siebie i Potomstwo Nasze.

Zapytany będę: iakież sposób ratunku? oto: związaliśmy się Aktem Konfederacyi, wiązmy się sercem i umysłami, abyśmy ulepszyli Ojczyznę, powiększyli siły Kraiowe, nie dosyć na papierze, ale też *in reali*; i przywrócili wigor Rządowi.

W zamiarze tak zbawiennego celu, wypadnie niechybnie: że, iakimi gradacyami Machina dążyła ku upadkowi, takimi cofnięta i w górę podniesiona być powinna.

Wypadnie daley: że, iako bezsilność Władzy Rządzącej Nas gubiła, tak, przez przywrócenie wigoru Rządowi, iedynie powstać możemy.

Wypadnie na koniec, że póty Polska będzie nieszczęśliwa, naga i odarta, póki kto zechce, każdy dla niej suknią na swoję miarę kraiać będzie.

Gdy tak jest: czas jest aby oddzielić pozor od istoty, czas, aby idealna bojaźń o swobody Nasze, ustąpiła realney Kraiowej potrzebie.

Giniemy! ratujemy się.

Ratując się, Woyska chcemy, wszakże dla zmocnienia sił Kraiowych? Więc zadać go mamy dla obrony powszechney, nie dla wybicia się z pod Władzy Rządzącej.

Trzeba Króla, czyli Magistratury Zwierzchni dozor mającej dla Rządu między Seymami.

Trzeba Rządu dla bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne wyciąga, żeby nie Rząd ulegał prywatnie, ale prywatnie Rządowi. Rząd w im ścisleyzey zamknięty sferze centralney, tym silnieyzey impulsyi i tym dzielnieyzego obrotu nabywają wszystkie sprzężyny Rządowe. Im więcej jest Osob interesowanych do dobra powszechnego, przez zapewnienie bezpieczeństwa indywidualnego, tym silnieyzy ogół, czyli masa Kraiowa.

Na mocy tych prawideł, oparłszy się, zwróćmy się do Projektu w deliberacyi będącego.

Rzecz na tym stoi: Albo Władza nad Woyskiem ma być dependująca od Króla i Rady? albo nie.

Gdybyśmy gruntowniey w rzecz weszli; położmy obok zarzutów odpowiedź.



Mówionym tu było: Gdy Król z Departamentem będą zarządzać sta tyfięcy Woyska; będą mogli wszystko, mogąc wszystko, odważą się na wszystko; odważywszy się na wszystko; czy nie zechcą wszystkiego? Odpowiedz: niech się godzi użyć własney broni na odlicz.

Jeżeli Kommissya będzie udzielna; czy nie łatwiey Prezydntem tam Hetmanowi w liczbie 8. lub 10. Kommissarzy zrobić przewagę *Pluralitatis*; niżeli Królowi w liczbie 36. Konfiliarzów? zatym Hetman mōdz będzie wszystko, odważy się na na wszystko, i zechce wszystko. W takim razie; gdzie więc bezpiecniey powierzyć losy Narodū? A gdybyśmy nawet musieli stać się ofiarą ambicyi! jakiż zysk wynika, że, przez Hetmana; nie przez Króla, będziemy przyciśnieni?

Narodie! czy tu nie masz ukrytey usronney zafadzki, aby Króla rozprządz z Narodem; i obydwóch osłabiwszy, obydwóm panować?

Daley powiedzianym jest: że, dla bezpieczeństwa Naszego potrzeba, aby dwie Magistratury, iedna Cywilna, druga Woyskowa, były sobie na zawadzie do zamachów na wolność Naszą. Odpowiedz. Któraż która, Ręka pokona, czy ta co w piono, czy ta co w oręż uzbroyona? Jeżeli zaś pewne zwycięztwo przy mocy i broni; więc, na co moltiplikować Władze? Na co mieć Króla? lub też, na co, *statum in statu* tworząc; Tron obok Tronu stawiać? Czy nie na to, aby dwie udzielne Władze walcząc z sobą; iedna drugę zniszczywszy; ziszcily się owe słowa: *donec serpens devoraverit serpentem, non fiet Draco?* a My tym czasem, żebyśmy smutną stali się ofiarą rozruchów i wojen domowych; na koniec, dyfinembracyi lub despotyzmu, czym się kończą wszystkie nie urządzone Rzeplte?

Daley był Argument: Kommissya sprawiac się będzie na Seymach, Kommissarze przestępnii w Sądach Seymowych; a Rada, moc tłumaczenia Prawa, i zwolywania Seymów mająca; gdzie będzie odpowiadać? Odpowiedz: Rada, na Seymach winna się z czynności tłumaczyć; i to czyni. Jeżeli zaś boiazń względem Rady, pochodzi nie *ex facto*, tylko *ex fieri*; Historya Kraiowa uczy, ile buntów, rokoszów, machinacyi Woyskowych, amnestya Seymy pokryły! przyczyna? bo musiały: dla czego? bo kredyt możnych Obywatelów, wygórował nad kredyt Oyczyzny.

Tu, uboczna przytaczam uwagę: Król i Rada mają ściślejszy związek z Obcemi Dworami; ktōż zatym zgodniey z potrzebą Kraiową może rozrządzać stanowiska, w czasie pokoju i wojny, jeżeli nie Rada? i komu więcej należy zapewnić się o wierności Woyska przez Patenta, jeżeli nie władzy Cywilney, czyli Władzy Rządzącey?



Powiedzianym na koniec: Mamy Króla dobrego lecz, kto zaręczy za Następcę? My zaś Królów mieć chcemy, nie Tyranów. Odpowiedź, przez następny przypadek: Gdyby też Król, zawiodłszy się na wyborze swoim, jako Człowiek; nie w tak godne Ręce, jak są te, które dziś piasną ten Wyfoki zafczyt; oddał Buławę w Ręce Glinńskiego, lub Wychońskiego, Gorki, Radzieńskiego lub Chmielnickiego zdrajców Ojczyzny; czy na ow czas będziemy bezpieczni? lub, gdyby Hetman przez związki z obcą Potencją, mimo woli Króla, Rady i Narodu, poszedł Jey pomagać; albo, co większa; gdyby mając po sobie Wojsko, polikował Królowym Zolnierzem mimo trwające z Sasiadami przymierza; czy w takim razie nie wprzągłby Nas w domową i Zagraniczną wojnę?

Od racy; idźmy do dowodów.

Anglia, więcej dwuchset lat topiła się w krwi własney: pod którymże Królem. tyle krwi nacystfzey ręka katowska przelała, ile pod iedynowładnym, wprzód buntownikiem, potem z Imienia Protektorem, a w rzeczy Tyranem, pierw Independentów Wodzem, a potem Independentów gromem?

Narodzie! masz zaręty, i odpowiedź. Wybieray.

O Wy Szanowne, drogiey dla Nas, przez pamięć słodkiego i szczęśliwego Panowania, Krwi Jagiellońskiej promienie; i Wy Cne Walecznych Wodźów plemie; i Wy, szacowne poległych w boju, dla swey Ojczyzny, Ojca na trupie Synowskim, Zolkiwskich ofszczętki! raczyliście się skłonić do iednostajnego głosu Narodu w Aukcyi Wojska, raczcie przykładem dobrego Króla, przodkować Nam do przyszłości Rzędu.

Niech Ziemi tey, Krwią Ojców Waszych pieniaćey się, zzuchwalała nierządem Naszym, obca noga, z wżgardą Narodu, nie dępcę.

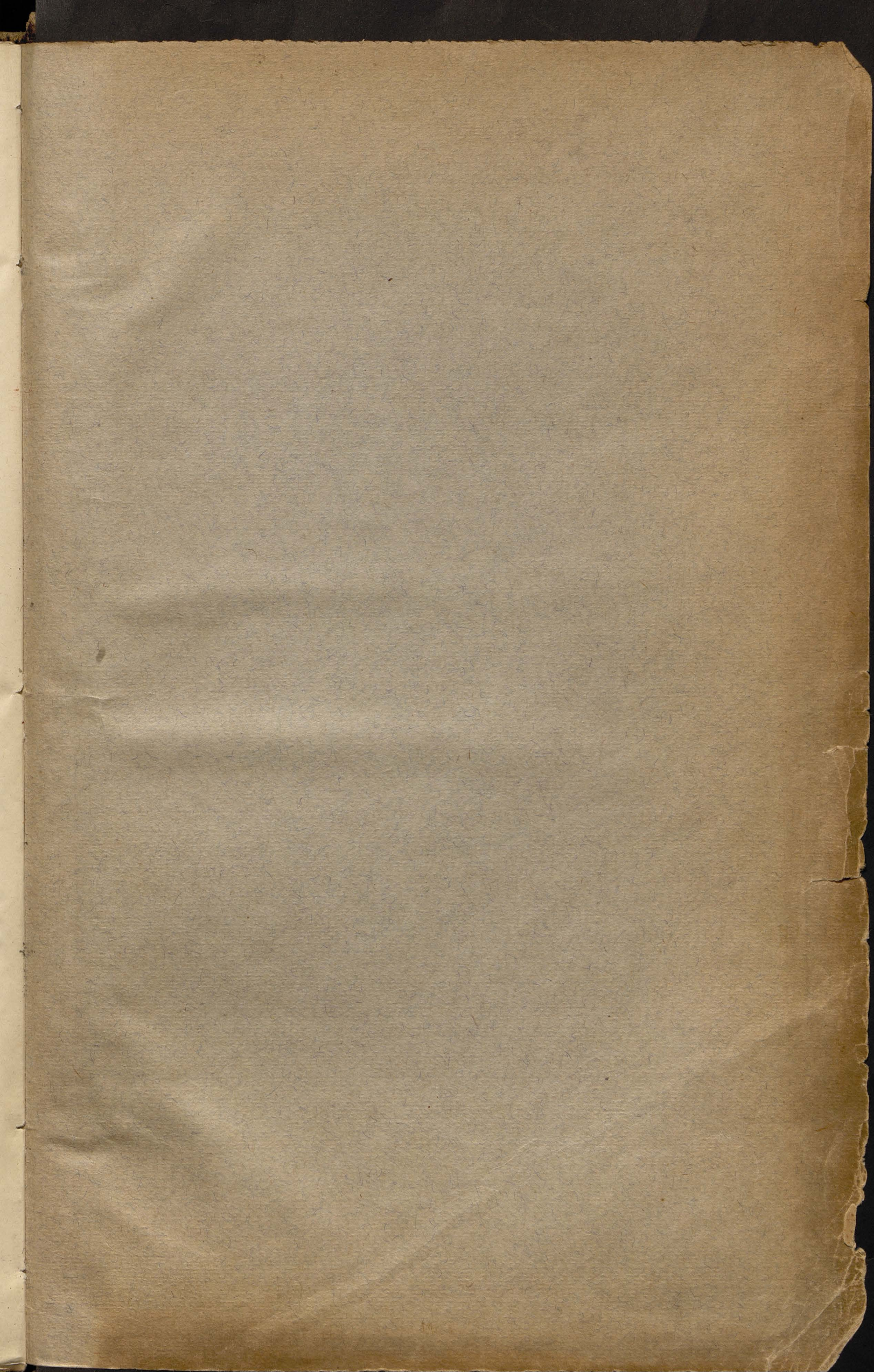
Pomniycie, że Krew Narodu tego, szczodrze niegdy szafowana, w obfitym dla Nad-Dziadów Waszych przelewie, po tyle kroć z krwią Waszą zmieszana, ma Prawo do serc Waszych.

Macie w sercach Naszych, nabyte przez Przodków Waszych prawo do czci i wdzięczności, włóźcie powtórny na Narod obowiązek.

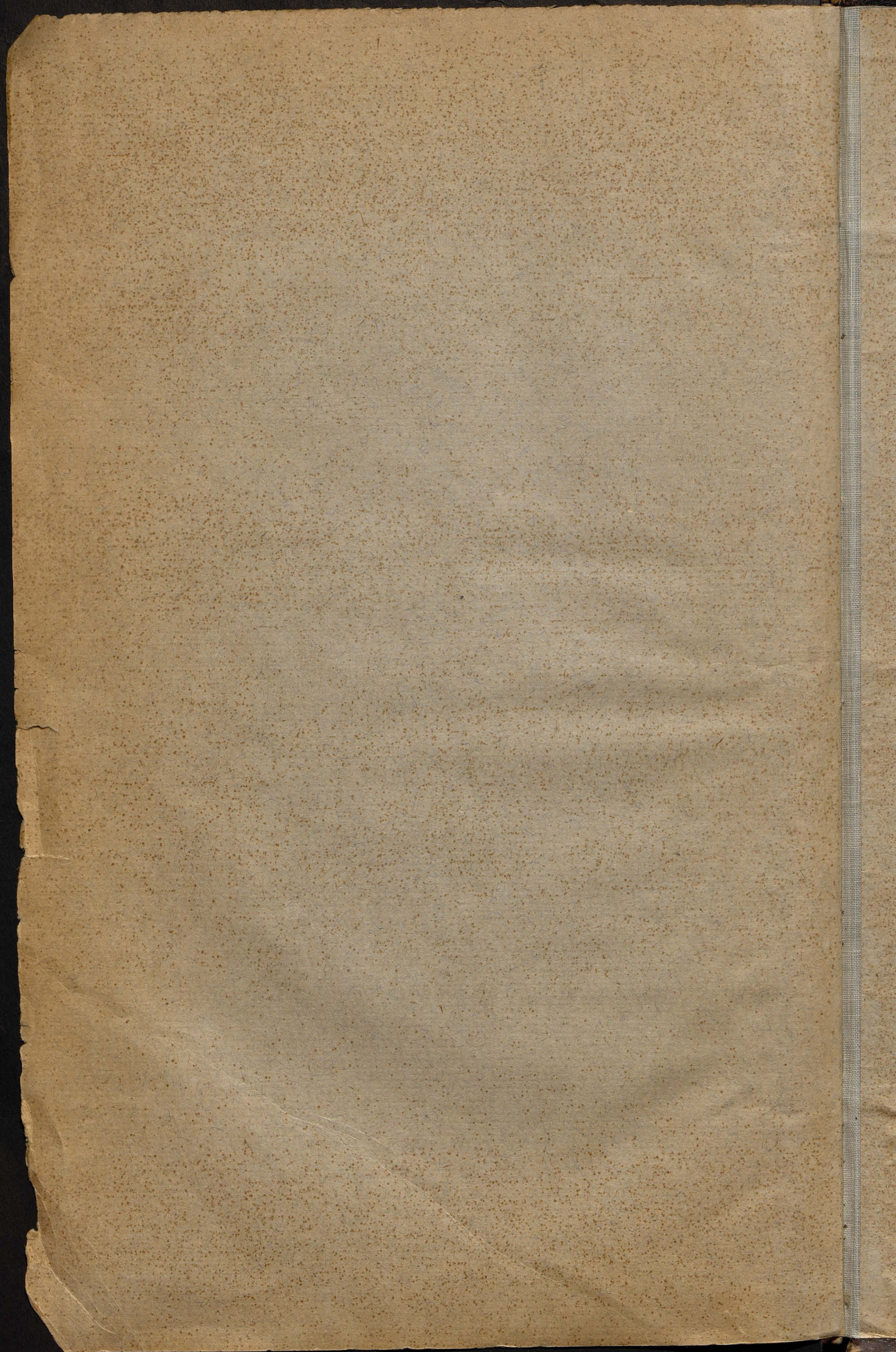
Ja, w przeświadczeniu moim, znaydując Proiekt Independentney Władzy Ojczyźnie szkodliwym, i opisowi Konfederacyi Naszey przeciwnym; nigdy na niego nie pozwolę, i owszem przeciwko niemu protestuję się, i protestować będę.

Szczęśliwy gdziekolwiek życia dokonam, iezli w ostatnim zgonie moim, radośną odbiorę wiadomość o pomyślnościach Ojczyzny. Niezszczęśliwy! iezeli opacznym losem, odpadłszy pod obce Panowanie; Wnuki moje, przez winną dla nowego Pana, i nowej Ojczyzny wierność, myć się będą w krwi podziśdzień Braterskiej!

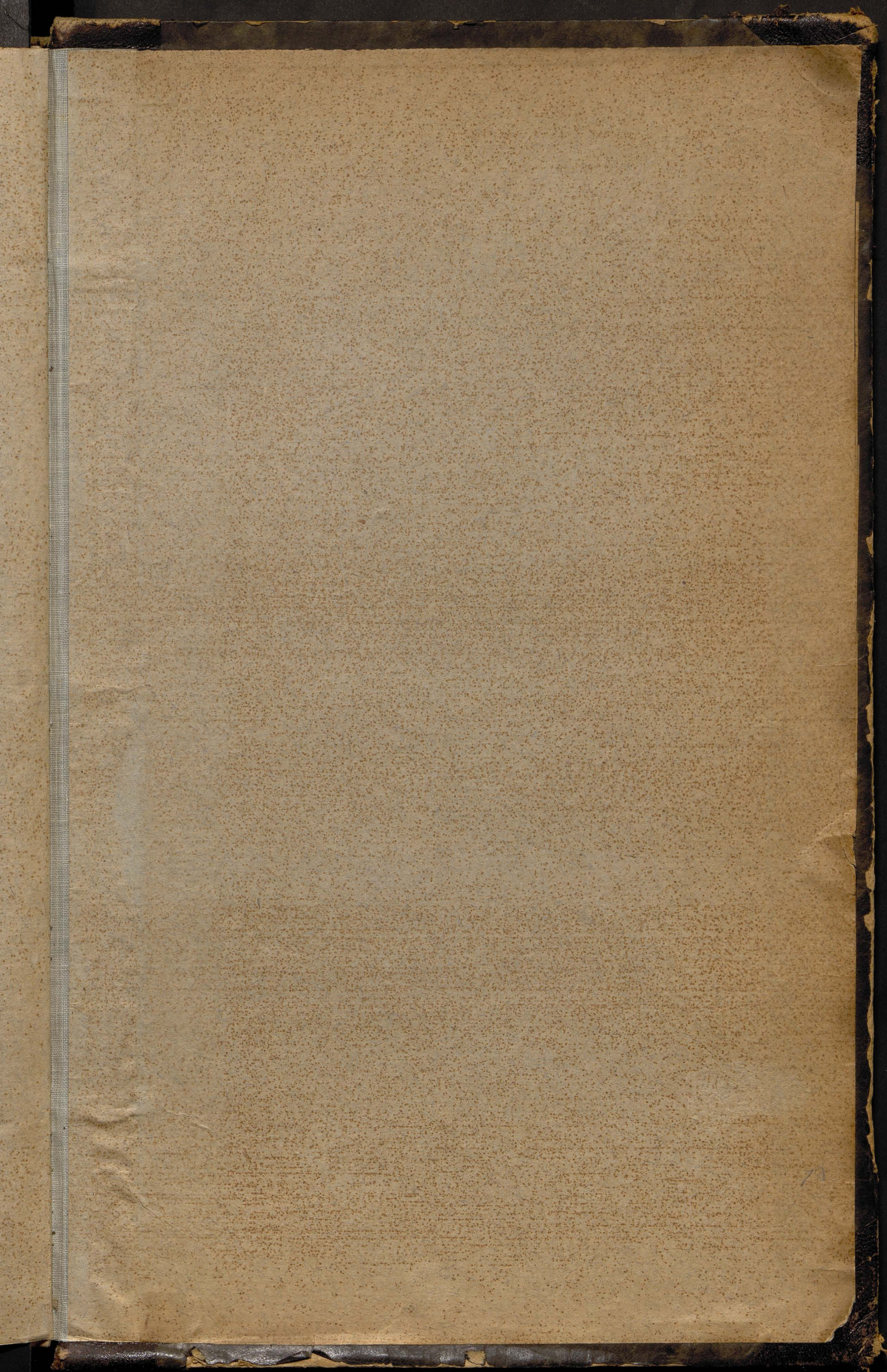


















SE JMI

ET PROHIBITUM

MOWY ESTABLI

J. PSMA

1788-89